

Alfred Skorupka*

ORCID: 0000-0002-0360-6564

Politechnika Śląska

Japonia w kontekście odrębności cywilizacyjnej

Japan in the context of civilizational distinctiveness

Słowa kluczowe: cywilizacja japońska, gospodarka japońska, Japonia, japońska kultura, japońskie społeczeństwo

Keywords: Japan, Japanese civilization, Japanese culture, Japanese society, Japanese economy

Streszczenie

Artykuł przedstawia najważniejsze cechy charakterystyczne cywilizacji japońskiej: jej kulturę i społeczeństwo oraz państwo i gospodarkę. Niektórzy uczeni uważają Japonię za część cywilizacji konfucjańskiej, którą stworzyły Chiny, jednak autor pracy skłania się ku wnioskowi, że Kraj Kwitnącej Wiśni jest odrębną społecznością. O Japonii napisano oczywiście wiele monografii, więc celem pracy jest zaakcentowanie pewnej samodzielności cywilizacyjnej tej społeczności w oparciu o wskazanie wyróżniających ją odrębności.

Abstract

The article presents the most important features of the Japanese civilization: its culture and society as well as the state and economy. Some scholars consider Japan to be part of the Confucian civilization that China created, but the author of the work is inclined to conclude that the Land of the Rising Sun is a separate community. Many

* Alfred Skorupka, dr; adiunkt w Katedrze Inżynierii Produkcji, Wydział Inżynierii Materiałowej, Politechnika Śląska; e-mail: alfskor@onet.pl.

monographs have been written about Japan, so the aim of this work is to emphasize a certain civilizational independence of this community based on the indication of its distinctive features.

Wstęp

Japonia jest postrzegana przez niektórych zachodnich badaczy (Feliksa Konecznego, Oswalda Spenglera, Krzysztofa Gawlikowskiego) jako część cywilizacji konfucjańskiej, której „serce” stanowią Chiny. Jednak sami Japończycy, a także amerykański uczony Samuel Huntington, określają Japonię jako odrębną cywilizację, co prawda przez wieki blisko związaną z Państwem Środka, ale niedającą się z nim do końca utożsamić.

Pozornie Japonia może się wydawać podobna do Wielkiej Brytanii: oba kraje to archipelagi leżące, odpowiednio, na wschodnich i zachodnich obrzeżach Europy. Pomiędzy oboma państwami są jednak pewne istotne różnice. Japonia jest nieco większa i bardziej oddalona od stałego lądu. Licząca 324 tys. km kwadratowych powierzchnia tego kraju jest o połowę większa od Wielkiej Brytanii. Japonia jest oddalona o 177 km od najbliższego skrawka kontynentu azjatyckiego (Korei Południowej), o 290 km od stałego lądu na terenie Rosji i o 740 km od Chin, podczas gdy Wielka Brytania leży tylko 35 km od wybrzeży Francji. Z tych powodów Japonia była zawsze mniej związana z państwami kontynentu azjatyckiego niż Wielka Brytania z państwami europejskimi¹.

W artykule autor przyjrzy się cywilizacji japońskiej, akcentując cechy charakterystyczne jej kultury i społeczeństwa oraz jej państwa i gospodarki. Nawet jeśli bowiem zaliczamy Kraj Kwitnącej Wiśni do cywilizacji konfucjańskiej (wspólnej z Chinami), nie sposób raczej zaprzeczyć, że rozwój i kultura japońska są w wielu punktach odmienne od innych państw Azji Wschodniej.

Kultura i społeczeństwo

Pochodzenie Japończyków nie jest do końca jasne i wzbudza wielkie kontrowersje, szczególnie wśród samych mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni. Język japoński – co podkreśla wielu uczonych – nie wykazuje szczególnie bliskiego pokrewieństwa z żadnym innym językiem świata (w takim sensie jak francuski jest po-

¹ J. Diamond, *Strzelby, zarazki, stal. Krótka historia ludzkości*, Poznań 2020, s. 559–560.

krewny hiszpańskiemu). Wielu badaczy uważa język japoński za odrębny członek rodziny języków altajskich, na którą składają się języki tureckie, mongolskie i języki mandżursko-tunguskie Syberii Wschodniej. Również język koreański jest często uważany za odrębny członek tej rodziny, a w jej ramach japoński i koreański mogą być bardziej spokrewnione niż z innymi językami altajskimi². Według Jareda Diamonda archeologia, antropologia fizyczna oraz genetyka wskazują, że Ajnowie pochodzą od pierwotnych mieszkańców Japonii, natomiast Japończycy od późniejszej ludności napływowej³. W 400 r. przed Chr. język imigrantów z terenów Korei, którzy przybyli do Japonii, mógł się znacznie różnić od współczesnego języka koreańskiego. Dopiero w 676 r. po Chr. Korea uległa politycznemu zjednoczeniu, wcześniej zaś składała się z trzech królestw. Współczesny koreański wywodzi się z języka używanego w królestwie Silla, które dokonało zjednoczenia. Jednak to nie ono utrzymywało bliskie kontakty z Japonią w poprzednich wiekach. Języki dwóch królestw Korei nie są bliżej znane, jednak niektóre zachowane z nich słowa przypominają ich starojapońskie odpowiedniki. Zdaniem Diamonda, w 400 r. przed Chr. język koreański przeniesiony do Japonii, mógł być zupełnie inny niż w królestwie Silla. Dlatego współcześni Japończycy i Koreańczycy są do siebie znacznie bardziej podobni pod względem wyglądu i genów niż języka. Diamond konkluduje, że chociaż historia tych obu narodów dostarcza im wielu powodów, aby nie darzyły się sympatią, podobnie jak Arabowie i Żydzi, Koreańczycy i Japończycy są narodami złączonymi więzami krwi, ale trwającymi we wzajemnej nienawiści⁴.

Najdawniejszą, szamanistyczną i animistyczną religią Japonii jest shinto; dopiero w VI w. po Chr. pojawiły się tutaj buddyzm i konfucjanizm i można powiedzieć, że wszystkie te trzy systemy składają się na „tradycyjną kulturę duchową” Kraju Kwitnącej Wiśni. Shinto jest oparte na bogatej mitologii i głosi konieczność harmonii między światem bogów, ludzi i natury. Religia ta nie rozwinęła jakiegos szczególnego poglądu na życie po śmierci; wiąże się natomiast z ludowymi świętami, kultem przodków i natury oraz wróżeniem⁵.

Buddyzm japoński kontynuował myśl chińskiego buddyzmu, która oddalała go od nauk indyjskich. Buddyzm w Indiach opierał się na silnej wierze w reinkarnację, czyli przechodzenie duszy przez liczne wcielenia, natomiast mimo że w Chinach i Japonii także akceptowano tę doktrynę, nie była ona zbyt mocno

² Ibidem, s. 562–563.

³ Ibidem, s. 581.

⁴ Ibidem, s. 582–583.

⁵ Por. P. Varley, *Japanese Culture*, Honolulu 2000, s. 9–11.

tutaj zakorzeniona. Konsekwencją tego było szukanie, szczególnie w buddyzmie zen, pewnych skrótów pozwalających obejść ten długotrwały proces wcieleń i osiągnąć natychmiastowe oświecenie w tym życiu. Adeptci zenu poszukiwali nagłych przeblysków oświecenia, podczas gdy w późnym buddyzmie tantrycznym to samo próbowano osiągnąć za pomocą magii. Zen zaszedł tak daleko, iż nauczał, że oświecenie jest po prostu specyficznym postrzeganiem rzeczywistości, osiąganym wskutek nagłej zmiany perspektywy⁶.

Buddyzm zen, który był zawsze bardzo popularny w Japonii, szczególnie wśród samurajów, pod względem teoretycznym nie jest zasadniczo odmienny od innych późnych doktryn mahajany, takich jak madhjamaka czy jogaczara. Kładzie jednak silny nacisk na praktykę. Ważną sektą japońskiego zen jest *rinzai*, która zapoczątkowała praktykę zadawania uczniom trudnych, często paradoksalnych pytań-zagadek, zwanych koanami, aby przez ich „studiowanie” adepci osiągnęli oświecenie. Inną sektą wpływową w Japonii jest *sōtō*, założona przez Dōgena, która głosi, że nie tylko koany są potrzebne, lecz także studiowanie sutr; przyjmuje się tutaj, że trzeba dokonać syntezy teorii (sutr) z praktyką (siedzącą medytacją)⁷.

Autorzy książki o filozofii japońskiej następująco podsumowują obraz zen w kulturze Kraju Kwitnącej Wiśni:

W zenie znajdujemy wszystkie specyficzne cechy buddyzmu japońskiego: stanowisko antymetafizyczne, antytranscendentalne, nacisk kładziony na patrzenie z punktu widzenia chwili, estetyzujące, celebrujące cudowność i bogactwo „zwykłej”, „zdroworozsądkowej” rzeczywistości. Gdybyśmy nawet poświęcili tysiąc żywotów, to nie odnajdziemy żadnej Rzeczywistości przekraczającej nasze codzienne doświadczenie. Istnieje tylko jeden świat, a właściwym punktem widzenia jest jego bezpośrednie postrzeganie w danym momencie czasu, z wysoce estetycznej perspektywy Buddy, w całej jego wspaniałości. Szczególna siła buddyzmu japońskiego opiera się na kierowaniu uwagi na codzienność, naturę. Jest to uwaga przepojona najwyższym zachwytem estetycznym i potrzebą jej celebrowania, tak jak w ceremonii parzenia herbaty, sztuce łucznictwa, pielęgnacji ogrodów, podczas podziwiania kwitnienia wiśni czy światła księżyca itd. Inaczej niż indyjscy transcendentaliści, Japończycy uczynili buddyzm religią „tu i teraz”⁸.

Na Japończyków silnie oddziaływał przez wieki (i w zasadzie także obecnie) – konfucjanizm – filozofia moralna z elementami religijnymi, która nakazuje hu-

⁶ H.G. Blocker, C.L. Starling, *Filozofia japońska*, Kraków 2008, s. 54.

⁷ Ibidem, s. 74.

⁸ Ibidem, s. 77.

manitarność (*ren*), przestrzeganie rytuałów, poszanowanie dla rodziny i przodków, jak również akcentuje hierarchię społeczną, a w niej silną pozycję mężczyzny i przywódców narodu, konieczność ciężkiej pracy i niefolgowania przyjemnościom, lojalność społeczną oraz prymat potrzeb grupy nad potrzebami jednostki. Chociaż konfucjanizm pojawił się w Japonii mniej więcej w tym samym czasie co buddyzm, nie rozwijał się tam pod względem filozoficznym aż do początku okresu Tokugawa, czyli do XVII w. Ogólnie rzecz biorąc, filozofia ta przyjęła w Japonii kierunek wyznaczony wcześniej przez konfucjanizm chiński⁹. Jednak japońscy konfucjaniści odrzucili ważny pogląd chińskiego neokonfucjanisty Zhu Xi, czyli twierdzenie, że ostateczna rzeczywistość jest czymś oderwanym, niematerialnym, wiecznym i niezmiennym. Cechą japońskiego światopoglądu, także japońskiego konfucjanizmu, była skłonność do pojmowania wszystkiego jako bezpośrednio dostępnego, immanentnego, zmysłowego, zmiennego, materialnego i naturalnego, przy jednoczesnej niechęci i podejrzliwości wobec tego, co czysto intelektualne, abstrakcyjne, niematerialne czy niezmiennie. Chociaż Japończycy w ciągu dziejów wiele zaczerpnęli z obcych kultur, zwykle wszystkie te „nowości” interpretowali w zgodzie z własną narodową mentalnością, czyli bardzo selektywnie; mieszkańcy Kraju Kwitnącej Wiśni rzadko, o ile w ogóle, rezygnowali z elementów własnej kultury – raczej obce elementy wykorzystywali jako narzędzia służące umacnianiu własnych tradycji¹⁰.

Japonię zamieszkuje ponad 120 mln ludzi, zdrowych i dobrze wykształconych. Oczekiwana długość życia jest w tym kraju najwyższa na świecie: 80 lat dla mężczyzn i 86 dla kobiet. Nierówności socjoekonomiczne, które ograniczają szanse życiowe dużego odsetka Amerykanów, w Japonii są dużo mniejsze. W Kraju Kwitnącej Wiśni status społeczny w większym stopniu zależy od wykształcenia niż od urodzenia i rodzinnych koneksji, co także stanowi odwrotność sytuacji amerykańskiej. W Japonii jest także bardzo bezpiecznie, ponieważ niskie są tutaj wskaźniki przestępczości¹¹.

W Kraju Kwitnącej Wiśni równość płci jest tylko „na papierze”. W rzeczywistości japońskie kobiety napotykają wiele przeszkód społecznych na drodze do równości. Sytuacja ta dotyczy wprawdzie wielu państw, ale w Japonii jest szczególnie wyrazista. Do niedawna rola kobiet była tutaj zupełnie podrzędna i wtłoczona w stereotyp, np. od tradycyjnej japońskiej kobiety oczekiwano, że będzie

⁹ Ibidem, s. 78.

¹⁰ Ibidem, s. 87–88.

¹¹ Por. J. Diamond, *Kryzysy. Punkty zwrotne dla krajów w okresie przemian*, Poznań 2021, s. 281–283.

szła trzy kroki za mężem w miejscach publicznych. W zakładach pracy Japonki mają niską pozycję i niskie płace. Generalnie, im wyższe stanowiska, tym mniejszy udział kobiet. Kobiety stanowią 49% japońskich studentów uczelni wyższych i 45% pracowników szczebla podstawowego, ale wśród wykładowców uniwersyteckich jest ich zaledwie 14% (czyli znacznie mniej niż w bogatych państwach zachodnich), wśród kierownictwa średniego szczebla 11%, w radach nadzorczych 2%, w zarządach firm 1%, a wśród prezesów przedsiębiorstw mniej niż 1%¹².

Niskie i malejące stopy urodzeń w Japonii należą do najniższych na świecie: 7 urodzeń rocznie na 1000 osób, w porównaniu do 13 w USA i ponad 40 w niektórych państwach afrykańskich. Wskaźnik dzietności (czyli liczby dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym) dla całego świata wynosi 2,5, podczas gdy w Japonii tylko 1,27. Spadającą stopę urodzeń po części tłumaczy fakt, że Japończycy coraz później wступują w swoje pierwsze związki małżeńskie: średnio w wieku ok. 30 lat dla mężczyzn i kobiet¹³.

Innym problemem Kraju Kwitnącej Wiśni jest starzenie się populacji. Japonia już dziś jest krajem o najwyższej oczekiwanej długości życia na świecie i z najwyższym odsetkiem ludzi starych. Obecnie 23% ludności Japonii przekroczyło 65. rok życia i aż 6% jest powyżej 80 lat. Według prognoz do 2050 r. proporcje te przekroczą odpowiednio 40% i 16%. Oznacza to, że w drugiej połowie stulecia ludzi powyżej 80 lat będzie więcej niż dzieci poniżej 14. roku życia. Duża liczba osób starszych stwarza oczywiście obciążenie dla systemu opieki zdrowotnej, ponieważ ludzie ci częściej niż młodszy zapadają na różne choroby, zwłaszcza przewlekłe i nieuleczalne; z kolei państwo musi wypłacać dużą ilość emerytur¹⁴.

Troska dorosłych o to, by stworzyć małemu dziecku bezpieczne i opiekuńcze środowisko, stanowi część szerszej rozumianego nacisku na harmonię w relacjach społecznych, który stale jest obecny w Kraju Kwitnącej Wiśni. Harmonia jest oczywiście pewnym ideałem, który nie zawsze udaje się osiągnąć w praktyce, lecz proces wychowania dzieci przez dorosłych w znacznej części opiera się na przekonaniu, że do tego ideału należy dążyć. Dorośli nieustannie odwołują się do zasady wzajemności, ucząc dzieci, aby myślały o innych, zanim coś zrobią; chodzi o regułę: „Postępuj tak, jak byś chciał, by postępowano wobec ciebie”. Dziecko nakłania się więc, by myślało, jakby się samo czuło, gdyby zrobiono mu to, co ono innemu dziecku. Malca należy więc oduczyć wrodzonego egoizmu;

¹² Por. *ibidem*, s. 186–289.

¹³ Por. *ibidem*, s. 289–291.

¹⁴ *Ibidem*, s. 293.

nakłaniania się dzieci, by próbowały się postawić na miejscu tego, wobec którego tak, a nie inaczej postępują¹⁵.

Jedną z najważniejszych cech oficjalnego systemu prawnego w Japonii jest nacisk, jaki kładzie się na dążenie do kompromisu i pogodzenia zważnionych stron. Sędzia stara się zwykle szukać rozwiązań, które satysfakcjonują obie strony i dość niechętnie stosuje uniwersalne zasady zawierające jednoznaczne deklaracje o tym, co dobre i złe. Przyznanie się do winy przez oskarżonego i gotowość przeproszenia poszkodowanego skutkuje zwykle sporą dozą wyrozumiałości ze strony sądu. Japońskie sądy bardziej korygują pewne zachowania niż je karzą. Dlatego japoński system znany jest z tego, że osiąga w praktyce wysoki procent skazanych przy jednocześnie niewielkiej liczbie osadzonych. W 1982 r. John Haley ustalił, że odsetek skazanych w sprawach, w których dochodzi do procesu wynosił 99,9%, lecz jedynie niespełna 3% skazanych odbywało karę więzienia¹⁶. Sam wskaźnik przestępczości w Japonii jest niski, odsetek zaś aresztowanych przestępców jest stosunkowo wysoki. Np. w 2004 r. odsetek zabójstw i kradzieży na każde 100 tys. mieszkańców wynosił w tym kraju – odpowiednio 1,2 i 1,552%, w porównaniu z 3,0 i 5,158% dla Anglii i Walii, czy 5,5 i 3,517% w Stanach Zjednoczonych¹⁷.

Warto jeszcze wspomnieć o „ciemnej stronie” japońskiego społeczeństwa, czyli aktywnie działającym i świetnie zorganizowanym półświatku gangów przestępczych¹⁸. Są to grupy o strukturze hierarchicznej ściśle przestrzeganej, przez co stosunki między nimi są zrozumiałe i trwałe; ich długotrwałe więzi zapewniają poczucie bezpieczeństwa i przynależności wielu jednostkom nieprzystosowanym oraz wyrzutkom społecznym. Co ciekawe, same te gangi *yakuzy* nie działają nielegalnie; każda grupa ma swe biura w miastach, w których działa, a w charakterze „przykrywkę” prowadzi jakąś legalną działalność, utrzymując względnie pokojowe relacje ze swymi sąsiadami oraz policją. Jak wszystkie grupy przestępcze na świecie, gangi japońskie zajmują się jednak także hazardem, prostytutką, wymuszeniami, paserstwem i „ochroną”. Część badaczy wskazuje, że działalność *yakuzy*, inaczej niż amerykańskiej mafii, całkowicie mieści się w japońskim kontekście kulturowym.

¹⁵ J. Hendry, *Japończycy. Kultura i społeczeństwo*, Kraków 2013, s. 77.

¹⁶ Ibidem, s. 300–301.

¹⁷ Ibidem, s. 309.

¹⁸ Por. ibidem, s. 311–314.

Państwo i gospodarka

Gospodarka japońska jest trzecią największą na świecie i dopiero niedawno została prześcignięta przez chińską. Japonia wytwarza ok. 8% produktu światowego brutto, czyli prawie połowę tego, co gospodarka USA (największa na świecie) i ponad dwa razy więcej niż Wielka Brytania. Chociaż Japonia ma wysoki dług publiczny, państwo to należy do największych wierzycieli świata. Ma drugie najwyższe rezerwy walutowe i konkuruje z Chinami o tytuł głównego wierzyciela USA. Ważnym czynnikiem siły gospodarki japońskiej są wysokie wydatki na badania i rozwój (w skrócie R&D), które napędzają innowacje. W kategoriach bezwzględnych Japonia zajmuje trzecie miejsce na świecie pod względem rocznych inwestycji w R&D, ustępując tylko Chinom i USA, czyli krajom o znacznie większej liczbie ludności¹⁹.

Jared Diamond pisze²⁰, że celem przywódców Meiji²¹ nie była taka „okcydentalizacja” Japonii, aby przekształcić ją w społeczeństwo europejskie; japońscy politycy dążyli do przejęcia wielu zachodnich elementów, ale w wersji dostosowanej do japońskich realiów, a także do zachowania wielu tradycyjnych cech swojego kraju. Okcydentalizacja okresu Meiji nie polegała też na niewolniczym kopiowaniu konkretnych zachodnich instytucji, lecz na przeszczepianiu – z koniecznymi modyfikacjami – instytucjonalnego ducha, który leżał u podstaw zachodnich rozwiązań militarnych, edukacyjnych i innych. Reformy Meiji były zaadresowane zarówno do Japończyków, jak i do Zachodu. Z jednej strony w reformach chodziło o wzmocnienie kraju militarnie i gospodarczo oraz wpojenie Japończykom jednoczącej ideologii. Z drugiej strony celem reform było, aby Zachód uznał państwo japońskie za równe sobie. Dlatego Kraj Kwitnącej Wiśni przyswajał sobie zachodnie instytucje ustrojowe takie, jak konstytucja i kodeksy prawne w stylu zachodnim oraz czysto wizerunkowe, jak zachodni ubiór i fryzury u mężczyzn. Reformy Meiji wdrażano etapami: najpierw stworzono armię narodową, źródła dochodów budżetowych i powszechny system szkolnictwa oraz zniesiono feudalizm, na drugim etapie napisano Konstytucję oraz Kodeks cywilny i prawny, a jeszcze później zaczęła się militarna ekspansja zamorska. Przy czym warto nadmienić, że reformy te nie przebiegały gładko i przy jednomyślnym poparciu społeczeństwa – dużo było konfliktów społecznych, jak bunt samurajów i powstania chłopskie.

¹⁹ J. Diamond, *Kryzysy...*, s. 280.

²⁰ Ibidem, s. 127–128.

²¹ Epoka Meiji, czyli „Era Światłych Rządów” przypadła w Japonii na okres od 1868 do 1912 r.; są to lata panowania cesarza Mutsuhito, który modernizował kraj na wzór zachodni.

Francis Fukuyama stawia pytanie: „Skąd wzięło się silne azjatyckie państwo?”. I odpowiadając na nie, tłumaczy, że podczas gdy Singapur i Malezja były tworam kolonialnymi, Chiny, Japonia i Korea miały silne tradycje państwowości i wspólnoty narodowej na wiele wieków przed jakimkolwiek znaczącym kontaktem z Zachodem²². Jednak rządy prawa i demokratyczna odpowiedzialność zostały ostatecznie w Japonii wprowadzone – nie w wyniku powszechnej mobilizacji sił demokratycznych, ale zewnętrznej interwencji USA i innych zagranicznych potęg²³.

Oligarchowie okresu Meiji starannie kultywowali tożsamość narodową przez takie posunięcia, jak wyniesienie shinto i kultu cesarza do statusu religii państwowej. Shinto natomiast legitymizowało „boską” władzę cesarską. Te tradycje istniały przez stulecia, ale po 1868 r. zaczęto po prostu kłaść na nie większy nacisk²⁴. Podobnie jak niemieckie, nowoczesne państwo japońskie zostało ukształtowane w wyniku wojen. Japonia stoczyła w latach 1894–1895 wojnę z Chinami, w wyniku czego zaanektowała Tajwan, pokonała Rosję w wojnie z 1905 r. i skolonizowała w 1910 całą Koreę. Podobnie jak w Prusach, modernizacja administracyjnej struktury wojska była postrzegana jako klucz do narodowego przetrwania. Powiększono budżet armii i floty; nawet reżim Tokugawów zawsze był militarną oligarchią opartą na etyce wojownika, czyli bushido²⁵. Podobnie jak w Niemczech nowoczesna, „weberowska” biurokracja utworzona w Japonii po restauracji Meiji pchnęła to państwo w II wojnę światową, doprowadzając do katastrofy²⁶.

Prawdziwe rządy prawa w Kraju Kwitnącej Wiśni nastały po przegranej wojnie i z wejściem w życie w 1947 r. napisanej przez Amerykanów Konstytucji, która pozostaje w mocy bez żadnych poprawek do dziś; sam cesarz „zrzekł się” swojej „boskości”²⁷. Amerykanom nie udało się jednak tutaj wprowadzić pewnych innych zmian. Jedną z nich była chęć likwidacji *zaibatsu*, ogromnych konglomeratów przemysłowych, które obarczano odpowiedzialnością za finansowanie wojny. *Zaibatsu* zostały wprawdzie oficjalnie rozwiązane, ale szybko ponownie się zawiązały na nieformalnych zasadach jako *keiretsu* (zbudowane w oparciu

²² F. Fukuyama, *Ład polityczny i polityczny regres. Od rewolucji przemysłowej do globalizacji demokracji*, Poznań 2015, s. 381.

²³ Ibidem, s. 383.

²⁴ Ibidem, s. 382.

²⁵ Ibidem, s. 387.

²⁶ Ibidem, s. 392.

²⁷ Ibidem, s. 395.

o słynne marki – jak Sumitomo, Mitsui i Mitsubishi) i stanowiły podstawę późniejszego cudu gospodarczego Japonii. Niepowodzeniem skończyła się także próba narzucenia większej demokratycznej kontroli japońskiemu aparatowi biurokracycznemu. Tak więc, nawet w systemie określonym przez nową Konstytucję – biurokracja pozostała głównym ośrodkiem decyzyjnym japońskiej polityki. Chociaż dominująca w niej przez wiele lat Partia Liberalno-Demokratyczna kontrolowała wydatki i rozdzielala faworyzowanym grupom interesu inwestycje rządowe obliczone na zdobycie poparcia politycznego, nigdy nie zdołała przeniknąć biurokracji. Działo się raczej coś przeciwnego: urzędnicy po przejściu na emeryturę zajmowali ważne, kierownicze stanowiska polityczne i umożliwiali bliską, harmonijną współpracę między Partią Liberalno-Demokratyczną a rządem. Tak więc, „żelazny trójkąt władzy” w Japonii to Partia Liberalno-Demokratyczna, wyższe kadry wielkiego biznesu i właśnie biurokracja²⁸.

Japonia jest bardzo jednorodna etnicznie, chlubi się tym, a imigranci są tutaj niemile widziani; państwo japońskie piętrzy przed nimi przeszkody, a osobom, którym uda się tutaj osiąść, utrudnia uzyskanie japońskiego obywatelstwa. W przeciwieństwie do Amerykanów i większości Europejczyków postawy Japończyków wobec imigracji są wręcz wrogie: 63% sprzeciwia się wzrostowi liczby imigrantów, a 80% nie popiera poglądu, że imigranci mają pozytywny wpływ na społeczeństwo²⁹.

II wojna światowa stanowi poważną przeszkodę dla Japonii w pełnej normalizacji stosunków z Chinami i Koreą. Przed II wojną światową oraz w jej trakcie żołnierze japońscy dopuszczali się straszliwych zbrodni wobec mieszkańców innych krajów azjatyckich. Japończycy zabili miliony Chińczyków, często barbarzyńskimi sposobami, np. wykorzystując związanych chińskich jeńców do ćwiczeń z bagnietami (miało to na celu znieczulenie japońskich żołnierzy). Nawet obecnie w Japonii często przemilcza się te zbrodnie, chociaż zostały one dokładnie udokumentowane. Z powodu tej historii wielu Chińczyków i Koreańczyków nie nawidzi Japonii. Chiny i obie Koree mają dobrze wyposażone armie, podczas gdy japońskie siły zbrojne pozostają bardzo ograniczone ze względu na narzuconą im przez USA Konstytucję. Taka sytuacja jest oczywiście bardzo niekomfortowa dla Japonii w relacjach ze swoimi bliskimi sąsiadami³⁰.

Japonia jest jednym z największych importerów surowców naturalnych na świecie. Japończycy sprowadzają niemal całą ropę naftową, gaz ziemny, nikiel,

²⁸ Por. *ibidem*, s. 396–397.

²⁹ Por. J. Diamond, *Kryzysy...*, s. 294–297.

³⁰ Por. *ibidem*, s. 297–300.

aluminium, azotany, rudę żelaza, węgiel i miedź. Jeśli chodzi zaś o zasoby odnawialne, to Kraj Kwitnącej Wiśni lokuje się na 2. lub 3. miejscu wśród importerów owoców morza, drewna budowlanego, sklejki, tropikalnego drewna twardego oraz papieru i celulozy. Jeśli któreś z tych licznych zasobów zaczną się na świecie wyczerpywać, Japonia jako jedna z pierwszych dotkliwie odczuje ich brak. Państwo to notuje dziś najwyższy stosunek importu do eksportu towarów rolnych (20:1) wśród wszystkich większych państw świata³¹.

Boom na rynkach akcji i nieruchomości w latach 80. XX w. spowodował powstanie tzw. gospodarki bańki mydlanej, której pęknięcie w 1990 r. rozpoczęło okres długotrwałego kryzysu gospodarczego, przede wszystkim deflacji i szybkiego wzrostu zadłużenia publicznego – z czym Japonia zмага się do dziś. Premier Shinzo Abe (piastował urząd premiera w latach 2006–2007 oraz 2012–2020; został zastrzelony w 2022 r.) starał się ożywić gospodarkę programem, który od jego nazwiska nazwano – abenomiką. W celu zwalczania deflacji Abe stosował reformy strukturalne, ekspansję fiskalną oraz niekonwencjonalną politykę monetarną. Główne założenie planu, a więc powstrzymanie deflacji, miało zostać osiągnięte poprzez luzowanie ilościowe (we współpracy z bankiem centralnym) oraz bodźce fiskalne. W ten sposób zamierzano doprowadzić do zmniejszenia realnych stóp procentowych oraz pobudzenia konsumpcji i inwestycji. Ważną kwestią dla rządu było unormowanie trudnej sytuacji fiskalnej państwa bez zbędnego hamowania i tak już słabego wzrostu gospodarczego. Biorąc pod uwagę najnowsze dane, jak i całość funkcjonowania programu abenomiki – nie udało się osiągnąć zamierzonego celu inflacyjnego na poziomie 2% oraz wzrostu PKB. Długie rządy premiera Abe mają więc pewne sukcesy gospodarcze, ale generalnie jego program nie spełnił pokładanych w nim nadziei³².

Zakończenie

Można się spierać (bo uczeni zajmują tutaj różne stanowiska), czy Japonia jest odrębną cywilizacją, czy też częścią cywilizacji konfucjańskiej (z wiodącą rolą Chin). Nawet jeśli jednak zaliczamy Kraj Kwitnącej Wiśni do cywilizacji konfucjańskiej, należy pamiętać o wielu różnicach między nim a innymi państwami Azji. Podobnie jak do cywilizacji zachodniej zaliczamy Niemców i Anglików,

³¹ Ibidem, s. 301–302.

³² Por. M. Przybysz, *Polityka abenomiki jako odpowiedź na problemy gospodarcze Japonii*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2021, nr 20, s. 168–186.

Hiszpanów i Francuzów, Polaków i Węgrów – co nie zmienia faktu, że każdy z tych narodów miał inną historię, różnie się układały relacje między nimi, a nawet dziś są one nierzadko konfliktowe. Pojęcie „cywilizacja” jest bowiem pojęciem bardzo ogólnym, które pozwala nam tak „panoramicznie” patrzeć na świat i jego dzieje, jednak nie wyjaśnia ono wielu różnic między narodami i kulturami w obrębie jednej społeczności. Japonia, jak ukazywaliśmy w tej pracy, jest na tyle odmienna, że mamy raczej prawo mówić o jej pewnej odrębności cywilizacyjnej.

Bibliografia

- Blocker H.G., Starling C.L., *Filozofia japońska*, Kraków 2008.
- Diamond J., *Kryzysy. Punkty zwrotne dla krajów w okresie przemian*, Poznań 2021.
- Diamond J., *Strzelby, zarazki, stal. Krótka historia ludzkości*, Poznań 2020.
- Fukuyama F., *Ład polityczny i polityczny regres. Od rewolucji przemysłowej do globalizacji demokracji*, Poznań 2015.
- Hendry J., *Japończycy. Kultura i społeczeństwo*, Kraków 2013.
- Przybysz M., *Polityka abenomiki jako odpowiedź na problemy gospodarcze Japonii*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2021, nr 20.
- Varley P., *Japanese Culture*, Honolulu 2000.